

Fraktal (Greenzki/Gres), Fraktal (prod. O.S.T.R.)

Inspiracje czerpane z nieba
Fraktal, iskra, Ikar i Dedal
Po ścieżkach, szosach, startach i metach
Sklepy Ruffika i leki Wallece'a
Wiem kto mi namalował tę dżunglę
Albo wyjdę z niej albo utknę jak Tarzan
Wkur* się mocno
Zamienie w Hulka
A te wersy to jedynie namiastka
Z miasta do miasta nie wiem które jest moje
Jestem dezenterem własnych wspomnień
Dowódcą zbrojeń, ofiarą bitew
Zwycięzcą zbrojeń wiec pakuj flotę
Mamy silną psychikę
Bez sposobu na znalezienie na nią kilo newtonów
Piorun w domu
Bez piorunochronów
Z próżniowych komór prosto do schronu
Ładuj się kto może
Ratuj się kto może
Mój Boże co będzie jak bomba wybuchnie
Darwin nie przewidział takiej ewolucji
A Luter Marcin reformacji
To nie ludzkie□
Usnę na kolcach, przejdę po węglu
Wkrótce abordaż
Wejdę po ciemku
Skubnę na jointa skręcę go w ręku
Lustrem jest obraz równoległy do lustra osoby
.. pozorów, puszcza Pandory
Równoległy jak własna racja
Zamknięty w kilku równoczesnych światach
Prawda na pętłach
Nie ma pętli na prawdzie
Zapamiętaj, martwa natura na fundamentach tego bafgna
Nie pytaj czemu wracam w te miejsca, #fraktal